

DZIENNIK LUDOWY

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

REDAKTOR NACZELNY: ARTUR HAUSNER. — Redakcja i Administracja: Lwów, Sykstuska 21. — Telefon Nr. 24. — Czek P. K. O. Nr. 142.178.

CENA PRENUMERATY:

We Lwowie miesięcznie zł. 5.—
z dostawą do domu . . . 5:50
na prowincji . . . 6:50
za granicą . . . 8.—

25 groszy

Ceny ogłoszeń: Za 1 m/m 1 szp. na 1 str. 80 gr., w tekście 70 gr., w rubr. „Nadesłane” 40 gr., zwyczaj. ogł. (1 szp. szer. 37 m/m) 15 gr., drobne za słowo 10 gr., dla posz. pracy bezpl. — Cała 1-sza strona pod nagł. zł. 1000.—, w tekście cała str. 700.— zł., ostatnia strona 500.— zł., zamiejscowe o 25% drożej.

Sezon budowlany w pełni - dotąd żadne roboty nie zostały podjęte! Kiedy nareszcie rozpoczną się te roboty?

Zgon redaktora „Arbeiter-Zeitung“

WARSZAWA, 6 lipca. (Tel. wł.). Wczoraj zmarł nagle na udar serca tow. Fryderyk Austerlitz, naczelny redaktor wiedeńskiej „Arbeiter-Zeitung”, w której pracował od 40 lat. Był on zasłużonym członkiem parlamentu wiedeńskiego zarówno przed wojną jak i po wojnie.



wszędzie do nabycia

Dymisja gen. Norwid - Neugebauera?

WARSZAWA, 6 lipca. (Tel. wł.). W kołach przemysłowych krążyła wczoraj pogłoska, że w niedługim czasie ustąpi ze swego stanowiska minister robót publicznych, gen. Norwid-Neugebauer.

Zderzenie się pociągów pod ziemią.

WARSZAWA, 6 lipca (tel. wł.). W podziemiach kopalni „Ficinus” w Siemianowicach zderzyły się dwa pociągi kolejki kopalnianej — przyczem maszynista jednej z lokomotyw Depla i dwaj górniczy obsługujący wózki, Lubos i Łukowski odnieśli szereg obrażeń i ulegli połamaniu kości. Stan ich jest beznadziejny. W kopalni „Walewska” w Łagiewnicach wskutek wykołowania wózków uległ wypadkowi dwaj górniczy, z których jeden zmiążdżony, przez wózki poniósł śmierć na miejscu.

Pożar w Warszawie.

WARSZAWA, 6. 7. (PAT). Wczoraj o godzinie 10.40 wieczorem wybuchł pożar na terenie Państwowego Urzędu Wychowania i Przystosowania Wojskowego przy ul. Myśliwieckiej. Po 2 godzinach udało się straży pożarnej ogień zlokalizować, który ogarnął znaczną część dachu. Ogień powstał z nieustalonych przyczyn.

PIŁSUDSKI W PIKILISZKACH.

WARSZAWA, 6 lipca. (Tel. wł.). P. Piłsudski wyjechał onegdaj do Pikilisk, gdzie od kilku dni bawi już jego żona z córkami.

NA ROBOTY ROLNE DO FRANCJI.

WARSZAWA, 6. 7. (PAT). Prasa donosi, że zgłoszone zostało zapotrzebowanie na 1977 osób (1157 mężczyzn i 820 kobiet), które w ciągu lipca wyjadą na roboty rolne do Francji. Rekrutację emigrantów przeprowadzać będzie wyłącznie Państwowy Urząd Pośr. Pracy w Wieluniu, Kaliszu, Częstochowie, Tarnowie i Grodnie, wedle ustalonego już z góry rozdziałnika.

Encyklika papieska przeciw Mussoliniemu

WARSZAWA, 6 lipca. (Tel. wł.). Ukazała się encyklika papieża, utrzymana w bardzo ostrym tonie. Encyklika charakteryzuje notę Mussoliniego do papieża jako dokument lekkomyślny i bezwstydy. Papież potępia ostro wystąpienie faszystów przeciw religii, zastrzega się jednak przeciw nadawaniu tej akcji charakteru politycznego.

W końcu encyklika protestuje przeciw wychowywaniu młodzieży dla jednej partii i jednego rządu.

Oreddie prez. Hoovera.

Ambasador ameryk. na uroczystościach odsłonięcia pomnika Wilsona odczytał nast. oreddie prezydenta Stanów Zjedn. Hoovera:

„Mimo dzielącej Polskę i Stany Zjednoczone odległości, mimo różnicy języka, istnieją specjalne przyczyny, dla których uważam za naturalne wyrazić moje szczególne zainteresowanie dzisiejszą uroczystością. Szczęśliwy jestem, że dane mi było widzieć Polskę, szczęśliwy jestem, że poznałem wybitnego obywatela polskiego, którego inicjatywy zawdzięczać należy tę uroczystość. Szczęśliwy jestem, że znałem prezydenta Wilsona, któremu było dane odegrać rolę w historii Polski. Czyniąc to, Wilson miał niewątpliwie na myśli ową burzliwą epokę w dziejach

świata, kiedy Kościuszko, Pułaski i inni ochotnicy polscy po przebyciu mór, o wiele wówczas mniej dostępnych i trudniejszych do przebycia, walczyli w nieodnieszonych pułkach Waszyngtona.

Następnego półtora stulecia dawne te węzły pomiędzy obu naszymi narodami zostały ponad wszelkie oczekiwania odnowione i pomnożone. Dlatego też szczególnie jesteśmy wzruszeni tem, że uroczystość taka, jak dzisiejsza, jest obchodzona w Polsce w dniu rocznicy, która u nas pierwsze zajmuje miejsce. W imieniu ludności Stanów Zjednoczonych oraz w moim własnym pragnę dać wyraz głębokiemu uczuciu, z jakim oceniamy tak wybitny dowód pamięci sympatii i przyjaźni tych uczuć.”

Krwawy wypadek na torze wyścigowym w Warszawie.

WARSZAWA, 6. lipca. (Tel. wł.). Pole mokotowskie, na którym odbywają się wyścigi konne w Warszawie, stało się wczoraj terenem niezwykle wypadku.

W jednej z gonitw w parę chwil po ruszeniu koni ze startu, na ostatnim miejscu znalazła się klacz „Cesia”, dosiadana przez chłopca stajennego Roguskiego.

W pewnej chwili rozluźnił się popręg siodła, a chłopak spadł w pełnym galopie. Klacz pognęła wzdłuż barjery i wpadła najpierw na jednego woznego stajennego przy przejściu na tor, a o kilkadziesiąt metrów dalej — na drugiego, poczem, o-

szolomiona wypadkami i uwolniona od jeźdźcy, a ponadto zdenerwowana wiszącą jej na boku siodłem, poczęła gwałtownie finiszować i minęła celownik niemal łeb w łeb z wygrywającym gonitwę koniem.

Chłopiec Roguski wskutek upadku z konia doznał złamania obojczyka. Obaj woźni są poważnie poturbowani i pokaleczeni przez rozpadzoną klacz.

Pogotowie rat. udzieliło wszystkim trzem ofiarom wypadku natychmiastowej pomocy.

11 ofiar Wisły.

WARSZAWA, 6. 7. (PAT). W dniu wczorajszym utonęło 11 osób w Wiśle, które używały kąpeli w miejscach niedozwolonych.

„Ubezpieczal” zredukowanych i powędrował do kozy.

„Nie bójcie się redukcji! Za 15 zł. składki wypłacamy każdemu, w razie zredukowania go, natychmiast sumę 1000 zł. w gotówce. Oferty składać należy sub. „Ludowa spółdzielnia oszczędnościowo-pożyczkowa”.

Po ukazaniu się takiego ogłoszenia w kilku dziennikach warszawskich, setki urzędników kontraktowych i dniówkowych chwyciło się tej deski ratunku, — przypuszczając, iż, zostawszy członkiem takiej spółdzielni, ubezpieczą się na wy-

padek bezrobocia. Wpisy posypały się więc setkami na anonimową firmę ludowej spółdzielni.

Okazało się, że na czele anonimowej spółdzielni stoi niejaki Wodniczka, który zerował na nieszczęśliwych urzędników, gdyż żadnej spółdzielni nie posiadał i na liczne korespondencje nie odpowiadał.

Zawiadomiona policja ustaliła, że Wodniczka poza spółdzielnią bankową reklamował swoje własne przedsiębiorstwo filmowe, szukał amatorów artystów zwłaszcza na prowincji, którzy chcieli zdobyć karierę filmową, żądał nadsyłania fotografii oraz pewnej kwoty wpisowego.

Pomysłowego oszusta aresztowano. Rewizja, przeprowadzona w mieszkaniu jego u dozorcy dała w wyniku kilkadziesiąt legitymacji oraz wiele ofert, nadesłanych z całej Polski, na które jeszcze oszust nie zdążył dać odpowiedzi.

Opera w Katowicach zniesiona.

Z Katowic donoszą: Wobec skreślenia przez urząd wojewódzki połowy subydium na teatr w Katowicach, zarząd Tow. przyjaciół teatru polskiego w Katowicach postanowił skasować operę.

Od nowego sezonu czynny będzie tylko dramat i operetka.

GWALTOWNA BURZA W BERLINIE.

BERLIN, 6. 7. (PAT). Nad Berlinem i okolicą przeszła wczoraj w godzinach popołudniowych niezwykle silna burza, połączona z ulewным deszczem i piorunami, która wyrządziła ogromne szkody. Straż pożarna była wzywana w przeciągu półtorej godziny w 100 wypadkach. Od piorunów zginęło 3 osoby, kilka odniosło ciężkie kontuzje.

ZONA KUERTENA OTRZYMA NAGRODĘ ZA UJĘCIE JEJ MĘŻA.

WARSZAWA, 6 lipca (tel. wł.). Z Berlina donoszą, że obecnie władze policyjne przystępują do rozdziału wyznaczonej w swoim czasie nagrody w wysokości 15.000 marek niemieckich za schwytanie wampira z Düsseldorfu. Pretensję zgłosiło 80 osób. Nagroda zostanie jednak rozdzielona tylko między 14 osób. W tem największą w wysokości 9.000 marek otrzyma żona Kuertena która głównie przyczyniła się do ujęcia męża przez władze policyjne.

PRZYSYPANA GLINĄ — UDUSIŁA SIĘ.

STANISŁAWÓW, 6 lipca (PAT). Podczas kopania gliny w gminie Międzyhorce pow. Stanisławów przysypała została Katarzyna Orłowska i Marja Sorotiuł. Orłowska zginęła uduszona, Sorotiuł odratowana.

SNIEG W SZWAJCARJI.

BERN, 6. 7. (PAT). Według otrzymanych tu doniesień, w okolicach górskich Szwajcarii spadły obfite śniegi.

30 MILIONÓW DŁUGÓW URZĘDNICZYCH W JEDNEJ MIEJSCOWOŚCI.

WARSZAWA, 6 lipca (tel. wł.). Jedna z instytucji bankowych w Katowicach przeprowadziła poufną ankietę w bankach i spółdzielniach pożyczkowo-odzieżowych celem ustalenia wysokości długów gotówkowych i towarowych urzędników, a to celem zabezpieczenia pretensji na wypadek ich niewypłacalności.

Pobieżne oblicze wykazało, że zadłużenie urzędników na terenie Katowic przekracza 30 milionów złotych.

Szantażem i rabunkiem

P. Prystor — jak pisaliśmy — w wynurzeniach swych na temat polityki gospodarczej, piętnował gospodarkę rabunkową przedsiębiorstw kapitalistycznych, przyczem nazwał metody wymuszania na skarbie państwa zwolnień od podatków i innych ustępstw przy zagrożeniu zamknięcia zakładów — **antypanstwem**.

Szkoda, że obecny premier dopiero teraz dowiaduje się o gospodarce Lewiatana. Komisja ankietowa powołana na wniosek klubu PPS do badania gospodarki w różnych dziedzinach przemysłu jeszcze przed czterema laty w większości przedsiębiorstw stwierdziła olbrzymi wyrzysk robotników przy nadmiernie rozdętych pensjach i tantiemach dyrektorskich. Wiele tomów, w których komisja ankietowa drukowała sprawozdania ze swych prac, spoczywa bezużytecznie, nikt nie oparł się na nich, nikt nie wyciągnął konsekwencji. Lewiatan (teraz już połączony) sięgał po coraz większe wpływy, których mu nie skąpiono i gospodarował — jak chciał.

P. Prystor „oczekuje”: od sfer gospodarczych zrozumienia obowiązków wobec kraju i obiecuje wyjątkową pomoc tym, którzy podporządkują swój interes egoistyczny dobru ogólnemu.

Mocno powiedziane, tylko nie było powiedziane, jakie kroki rząd przedsięwzięł wobec tych, co w dalszym ciągu będą uprawiali rabunkową gospodarkę.

Ilustracją tych metod, napiętnowanych przez p. Prystora jest gospodarka Manufaktury Widzewskiej, która winna jest skarbowi państwa 6 milionów zł. za podatki, niemniej ciekawa i charakterystyczna dla dzisiejszych czasów jest gospodarka Pe-Pe-Ge, którego właściciela rysuje „ABC” w następującej sylwetce:

„P. Samson Samsonowicz Cohn bankrutuje... Od miesiąca już codziennie zapewnia naczelnika Izby skarbowej, że będzie zmuszony pozabawić pracy 2000 robotników, pracujących w jego fabryce, jeżeli władze podatkowe nie zwolnią go od odpłatności podatków. W Warszawie bawi uprzejmym przedstawicielem p. Cohna i domaga się od Banku Państwowego gwarancji na pożyczkę zagraniczną, dając wyraźnie do zrozumienia, że w razie odmowy, szef jego nie potrafi utrzymać fabryki w ruchu, no i 2000 robotników powiększy zastępy bezrobotnych. Sam p. Cohn w ostatnim tygodniu trzykrotnie interwenjował osobiście u 3 ministrów i 5 dyrektorów departamentu.

— Jak panowie uważacie — powiada — ja wyczerpałem już wszystkie możliwości; obecnie wszystko zależy od panów.

Karjera przemysłowa p. Samsona Samsonowicza Cohna jest bardzo ciekawa:

Przed 10 laty przybył do Polski z Rosji, z niewielkim kapitałem, za który założył fabrykę kaloszy. Przekonywał dygnitarzy tak wymownie o potrzebie popierania wytwórczości krajowej, że władze udzieliły produkowanemu przez niego artykułowi poważnej ochrony celnej.

Dzięki tej ochronie fabryka rozwinęła się doskonale, zyski były coraz większe. Gdy z dochodów zebrała się już poważna suma, p. Samson Samsonowicz Cohn ułożył połowę zarobionych pieniędzy w jednym z banków szwajcarskich, a co do drugiej połowy powziął szlachetną myśl przeznaczenia jej na dalsze inwestycje i założył nową fabrykę — powiedzmy także kaloszy — w jednym z miast... niemieckich.

Przez parę lat dochody z polskiej fabryki, uzyskane dzięki polskiej ochronie celnej i polskiemu rynkowi zbytu, szły w połowie do banku szwajcarskiego, a w połowie na ko-

Niezwykły incydent w parlamencie francusk.

PARYŻ, 4 lipca (PAT). Po głosowaniu nad całością projektu ustawy w sprawie Tow. Transatlantycznego, doszło do zajścia między Lavalem a deputowanym Franklinem Bouillonem. Ten ostatni przekonując żywo Laval'a o słuszności swego stanowiska chwycił go za ubranie, Laval wyrwał się Bouillonowi z rąk, zaś inni deputowani otoczyli Bouillona, starając się przerwać zajście. Incydent ten wywołał pewną konsternację.

szty inwestycyjne nowej fabryki... niemieckiej.

Dziś sytuacja jest taka, że fabryka p. Cohna w Niemczech, dzięki zasiłkom z kont szwajcarskiego banku funkcjonuje całkiem dobrze, a fabryka polska stoi w obliczu... bankructwa.

Tak, przynajmniej, zapewnia p. Cohn, twierdząc, że jest zrujnowany. Od miesiąca grozi telegramami, telefonami i osobiście, że będzie musiał zamknąć fabrykę i pozabawić pracy 2000 robotników, jeżeli rząd nie zwolni go z podatków, nie udzieli nowych kredytów i nie zagwarantuje pożyczki zagranicznej dla p. Cohna...

Redukcje na wszystkich frontach.

WARSZAWA, 6 lipca. (Tel. wł.). Ubiegłej soboty w zakładach firmy J. John w Łodzi zwolniona została większa grupa robotników.

Przedsiębiorstwo to w ciągu ostatnich miesięcy kilkakrotnie już redukowało robotników.

Przyczyną tej redukcji jest brak zamówień.

Również w „Schlösserowskiej Manufakturze” w Ozorkowie od dłuższego czasu przeprowadzane są redukcje robotników. Ostatnio zwolniono z pracy 30 osób personalu administracyjnego.

WARSZAWA, 6 lipca. (Tel. wł.). Zarząd hut „Pokój” zwrócił się do komisarza demobilizacyjnego z wnioskiem o redukcję 420 robotników, motywując to zmniejszeniem się zamówień.

W zakładach Scheiblera i Grohmana zwolniono 1.059 robotników.

W Nowogródku wypowiedziano pracę w urzędzie wojewódzkim kilkunastu pracowników z etatu ministerstwa robót pu-

A ile to jeszcze podobnych kombinatorów zeruje na państwie i wykorzystuje obecną koniunkturę?

Jest wiele niepokojące, że p. Prystor w swych wynurzeniach zachęcał przemysłowców i kapitalistów, aby poszli na drogę oszczędności wskazaną zarządzeniami rządu. Te zarządzenia w 90 procentach skierowane są ku obniżeniu stopy zarobkowej i życiowej pracowników. Z pewnością tę część zalecenia kapitaliści z całą skrupulatnością i gorliwością wykonują. Robią to bez niczyjej zachęty. Teraz będą twierdzić, że takie oszczędności leżą w interesie państwa...

—o—

blicznych i ministerstwa rolnictwa. Spodziewane są dalsze redukcje.

W szkolnictwie profesorom gimnazjalnym i nauczycielom szkół powszechnych ma być dodana liczba godzin — wskutek czego siódma część sił nauczycielskich ulegnie redukcji. Redukcja ma objąć także kuratorów.

Obecnie odbywają się w kuratorjach lustracje kontrolerów ministerjalnych — którzy mają stwierdzić, jaka liczba sił zatrudnionych w kuratorjach — a w szczególności wizytatorów, może ulec redukcji.

I uniwersytety nie będą oszczędzone. Do rektorów wszystkich uniwersytetów nadeszły pisma z ministerstwa W. R. i O. P. zapowiadające redukcję kredytów na poszczególne katedry i zakłady. Pewne katedry mają być zredukowane. W każdym uniwersytecie ulegnie redukcji znaczna liczba asystentów, np. na Uniwersytecie Jagiellońskim 13 asistentów straci swe dotychczasowe stanowiska, a katedry, które były zamierzone, a nie zostały dotąd obsadzone — zostaną wycofane.

Oszczędności...

WARSZAWA, 6 lipca (tel. wł.). Prasa tutejsza notuje wiadomości o zakupie nowych samochodów przez rząd. I tak w tych dniach dostarczono jednemu z ministerstw Austro-Daimlera a onegdaj podpisano zamówienie na najbardziej luksusowego Chrislera, typu Imperjal, ostatni model, który ma być sprowadzony aż z Detroit (Stany Zjednoczone), bo ani w Europie całej nie udało się go znaleźć. — Samochód ten kosztuje loco fabryka w Detroit 3.600 dolarów, a sprowadzenie go i cło wyniesie prawdopodobnie drugie tyle.

Samochód ten ma być podobno do dyspozycji gen. Sławoj-Składkowskiego, który już tego samego typu dwa samochody sprowadził był do ministerstwa spraw wewnętrznych.

Jedno z warszawskich pism opozycyjnych przytacza w związku z... oszczędnościami uwagi sanacyjnego „Ekspressu” czerwonego, o pokrzywdzeniu urzędników:

„Jeśli urzędnicy nie mają na zakupno pary butów, nie można żądać, żeby dygnitarze państwowi i miejscy jeździli sa-

mochodami po kilkadziesiąt tysięcy złotych każdy”.

„Z chwilą, gdy znikną z urzędów luksusowe samochody, zmniejszy się znacznie „zapotrzebowanie” na nie wśród rodziny, krewnych i przyjaciół dygnitarzy — efekt jazdy tanim wozem będzie minimalny. Odpadnie wiele niedzielnych wycieczek i podróży międzymiastowych — tani samochód nie będzie tak wygodny i szybki”.

Akurat tak się stało, jak sobie życzył sanacyjny „Ekspress” warszawski.

ZNIESIENIE KARY ŚMIERCI W HISZPANII.

MADRYT, 6 lipca (PAT). Specjalna podkomisja reformy kodeksu karnego zaleciła m. in. zniesienie kary śmierci kar dożywotnich.

STANY ZJEDNOCZONE SIEDLSKIEM ZŁOTA.

NOWY JORK, 6 lipca — Donoszą z Nowego Jorku że rezerwy złota w posiadaniu Stanów Zjedn. wynoszą obecnie 4.659 milionów dolarów. Jest to 3/5 zapasów złota na świecie. Rezerwy amerykańskie są wyższe aniżeli zapasy złota w Wielkiej Brytanii, Francji Niemiec razem wzięte.

—o—

Odsłonięcie pomnika Wilsona w Poznaniu.

WARSZAWA, 6 lipca. (Tel. wł.). Onegdaj dokonano odsłonięcia pomnika b. prezydenta Stanów Zjedn. Wilsona w Poznaniu.

Uroczystość rozpoczął prezydent m. Poznania, Ratajski, przemówieniem, następnie ambasador amerykański odczytał

orzędzie prez. Hoovera. Imieniem rządu przemówił min. Zaleski.

Nastąpiło składanie wieńców u stóp pomnika, poczem odbyła się defilada.

Wedle obliczeń w uroczystościach poznańskich wzięło udział około 100.000 osób.

Katastrofa automobil. obok Lwowa.

W sobotę wieczorem na szosie stryjskiej w odległości 18 km. od Lwowa zdarzyła się okropna katastrofa automobilowa. Autem jechał z Borysławia przemysłowiec naftowy — Leon Schutzman wraz z szoferem. — Nagle pękła opona i auto będące w szybkim pędzie wpadło do ro-

wu, rozbijając się o przydrożne drzewo. Wskutek uderzenia szofera rozbili sobie głowę, ponosząc śmierć na miejscu, zaś p. Leon Schutzman doznał licznych obrażeń. Stan rannego nie jest groźny. Zwłoki szofera przewieziono do Instytutu medycyny sądowej.

Specjalista chorób wener. i skór.
oraz kosmetyki 549

Dr. FISCHER

b. długoletni lekarz (asyst.) klinik dermatologiczn.
w Berlinie, Pradze i Wiedniu
Lwów, plac Marjacki 10, II. piętro
drugie wejście z ul. Sobieskiego 2. — Tel. 51-68.

Bałagan.

Sanacyjny „Ekspress” warszawski donosi, że Izba skarbową grodzką w Warszawie, która wypłaca zaopatrzenie emerytalne ponad 21 tys. osób, przystąpiła do przeprowadzenia kontroli miejsca zamieszkania i zatrudnienia emerytów.

Przy tej sposobności stwierdzono, że w 495 wypadkach emeryci już to pod wskazaniami przez siebie adresami nie mieszkają, już to zajmują posady w służbie rządowej i wobec tego nie mają prawa do emerytury. Tym osobom wstrzymano wypłatę emerytury do czasu ustalenia miejsca zamieszkania, względnie wyjaśnienia prawa do otrzymywania emerytury obok uposażenia za służbę czynną.

Więc przez dłuższy czas, kto wie, może przez lata całe wypłacono emeryturę ludziom, którym się ta emerytura nie należy?

Bezprzykładny bałagan!

KOLDRY, materace, pościel po cenach najtańszych poleca firma R. DRZĄŁA, Lwów, ul. Chorzęczyńska 5, (Obok kana Apolonia). Przerabia koldry po 6 zł., materace po 8 zł. 130.

Antysanacyjne demonstracje w Poznaniu.

WARSZAWA, 6 lipca (tel. wł.). W piątek wieczorem w Poznaniu widownia manifestacji ze strony studentów Obwiespołu i N. D. Manifestacje miały miejsce na placu Zamkowym przed Zamkiem i na Placu Wolności. W godzinach wieczornych przed Zamkiem zebrali się tłumy, które śpiewały Rotę a równocześnie padały okrzyki przeciw marszałkowi Piłsudskiemu. W sprawie tych manifestacji ma być ogłoszony oficjalny komunikat.

—:—

Krwawy napad na kasjera.

KIELCE, 6. 7. (PAT). Onegdaj w Zagłębiu dokonano niezwykle śmiałego napadu rabunkowego na kasjera firmy „Challos” Ernesta Muehlsteffa, który w tym czasie przybył pociągiem z Kielc, skąd przywiózł pieniądze na wypłatę robotników. W drodze z dworca do tartaku napadli go trzej bandyci, jeden przebrany za kobietę strzelił doń z tyłu. Drugi wyrwał mu teczkę z pieniędzmi. Trafiony w głowę kulą, mimo ciężkiej rany zdołał kasjer podbiec do bandyty i wyrwać mu teczkę. W tym momencie padły dalsze strzały, od których kasjer został zabity. Działo się to wszystko w oczach kilkunastu robotników, zgromadzonych na placu tartacznym. Zarządzono za mordercami pościg za pomocą psów policyjnych, którzy naprowadził władze śledcze na trop zbrodniarzy.

—o—

NOWY WYNALEZEK W DZIEDZINIE RADJA.

WARSZAWA, 6 lipca. (Tel. wł.). Czesław Obertyński, profesor gimnazjum w Kielcach dokonał doniosłego wynalazku w dziedzinie radja. Wynalazek ten został wypróbowany i znajduje zastosowanie w defonach Polskiego Radja. Wynalazek polega na znakomitem ulepszeniu detektora, zwiększeniu selektywności i siły odbioru, wyklucza dotychczasowe spadanie igły srebrnej oraz możność poszukiwania punktu kontaktowego w polu magnetycznym.

SZKŁO, PORCELANE, KRYSZTAŁY

poleca F-a **Aleksander ONYŚKO**
ul. Halicka 20 (róg Wałowej) 167

ZBRODNIA.

BRZEŚĆ n. B., 6. 7. (PAT). We wsi Lunin pow. łuninieckiego na tle sporu majątkowego popełniona została zbrodnia. Niejaki Maksym Karpiec domagał się od szwagra swego Demiana Tinoszy zwrotu posagu żony. Tinosza nie posiadając gotówki wystawił weksle. Wobec niewypłacenia pierwszego weksła Karpiec przyszedł do zagrody dłużnika i rzucił się nań uderzając go kilkakrotnie siekierą. W stanie beznadziejnym ciężko rannego Tinoszę odwieziono do szpitala, gdzie nie odzyskawszy przytomności zmarł. Aresztowany zabójca usiłował popełnić samobójstwo.

—o—

Gdy rząd bułgarski poniósł klęskę w wyborach.

Po klęsce poniesionej w wyborach do parlamentu, rząd Liapczewa nie mógł pozostać przy władzy. Król postanowił zgodnie z konstytucją oddać rządy dotychczasowej opozycji. Premierem został Aleksander Malinow, przywódca partii demokratycznej. Objął on także ministerstwo spraw zagranicznych. Skarb i sprawy wewnętrzne dostały się również demokratom. Trzy teki otrzymała partia chłopska, dwie — narodowi liberali i jedną partia radykalna. Rząd Malinowa jest więc rządem koalicyjnym.

Nowy premier oświadczył, że zamierza przeprowadzić szereg reform w granicach możliwości politycznych i finansowych. Zastrzegł się, by Bułgarzy nie oczekiwali od rządu żadnych cudów, lecz jedynie rzeczy możliwych i słuszych. Za wstępny warunek utrzymania poprawy sytuacji finansowej i gospodarczej uznał utrzymanie porządku i spokoju.

To oświadczenie jest na czasie, bo zaraz po wyborach dużo działaczy związanych z poprzednim rządem zaczęło myśleć o wyjeździe z kraju. Obawiali się oni zemsty ze strony partii chłopskiej, która po upadku Stambulijskiego była

prześladowana, a teraz wraca do władzy. Zarząd partii chłopskiej wezwał jednak swych zwolenników do zachowania bezwzględnej spokoju i przestrzegł przed atakami osobistymi zemsty.

Nowy gabinet ma przeprowadzić szereg zmian personalnych. Znaczna część starostów, skompromitowanych poparciem listy rządowej Liapczewa i terroryzowaniem opozycji podała się do dymisji. W dyplomacji bułgarskiej mają nastąpić również duże zmiany.

Pracownicy Lwow. Akc. Tow. Browarów wobec widma redukcji.

Od Rady Związków Zawod. we Lwowie otrzymaliśmy następujące pismo:

Ostatni apel p. Prystora, skierowany pod adresem przemysłowców i właścicieli wielkich przedsiębiorstw w sprawie dalszego prowadzenia przedsiębiorstw i nieredukowania sił umysłowych i fizycznych wywołał wręcz przeciwną reakcję u dzisiejszych włodarzy Zw. Akc. Tow. Browarów. Noszą się oni z zamiarem dalszego zredukowania personelu urzędniczego, kierowniczego (tzw. majstrów w poszczególnych oddziałach pracy) i robotniczego.

Organizacja robotników przeprowadziła w lutym b. r. umowę z dyrekcją browarów, mocą której robotnicy wobec groźby redukcji rzekli się ewentualnych podwyżek, by pozostał cały personel w pracy. Umowę podpisano obustronnie, — lecz dyrekcja złamała ją — redukując 20 robotników, kilku urzędników oraz kilkunastu pomocników. Za złamanie umowy spadło na dyrekcję uznanie ze strony Rady Nadzorczej w postaci 100-proc. podwyższenia ich pensji!

Wogóle dzisiejsza dyrekcja browarów składa się z ludzi młodych (naczelny dyrektor p. Roman Schaff liczy lat 26), nazywa się „młodą generacją“ dyrektorów w odróżnieniu od swoich poprzedników, których się nazywa „starą generacją“, — czyni eksperymenty z browarami, które mogą doprowadzić całe przedsiębiorstwo do ruiny.

By twierdzenie to podtrzymać, musimy rzucić okiem na gospodarkę „starej generacji“.

W roku 1924 brak gotówki okazywał się tak duży, iż wobec bardzo małej konsumpcji piwa nie było pieniędzy na skutecznienie tygodniowych wypłat robotników, których wówczas zajętych było w browarach zgóra 600 oprócz sił kancelaryjnych; ówczesna jednak dyrekcja nie zredukowała ani jednego pracownika umysłowego, jak również ani jednego fizycznego. By zaradzić brakowi gotówki, sprzedawano chmiel browarom angielskim i w ten sposób kryzys przetrzymano.

W następnym roku (1925) produkcja

Strajk samochodów nie zlikwidowany?

WARSZAWA, 6 lipca. (Tel. wł.). W sobotę zapadła decyzja likwidacji strajku związku przedsiębiorców autobusowych i autodorożkarzy. Decyzja obejmuje zarówno Warszawę, jakoteż całe państwo. Uchwała o likwidacji strajku została powzięta na posiedzeniu, które się wczoraj odbyło z inicjatywy związku właścicieli taksówek oraz związku związków właścicieli przedsiębiorstw autobusowych. Wszystkie oddziały prowincjonalne otrzymały telegraficzne zawiadomienie, o likwidacji strajku z poleceniem puszczenia w ruch autobusów w niedzielę rano.

Decyzja o likwidacji strajku została poprzedzona rozmową z prezydentem Rady ministrów, skąd interesowani otrzymali przyrzeczenie przychylnego rozpatrzenia ich postulatów, co nastąpi po podjęciu przez strajkujących komunikacji.

W dniu wczorajszym reprezentanci związku przedsiębiorców autobusów i autodorożek uwiadomili prezydium Rady ministrów o likwidacji strajku, a jednocześnie złożyli memoriał, w którym stwierdzają, że ożywni są najlepszą chęcią współpracy i nie chcą brać odpowiedzialności za ujemne skutki strajku. W dalszym ciągu autorowie memoriału wyjaśniają, że strajk został proklamowany nie gwoli wywarcia presji na rząd, i apeluje do prezydium Rady ministrów, aby zainicjowało międzyministerjalną konferencję w celu przeprowadzenia rewizji ustawy o funduszu drogowym.

W Warszawie strajk taksówek trwa nadal.

WARSZAWA, 6 lipca. (Tel. wł.). Mimo zlikwidowania strajku taksówek w posiedzenie Związku, celem wyłonienia delegacji, która uda się do prezydium Rady ministrów i przedłoży postulatów właścicieli.

Również strajkują nadal autobusy prywatne. Dniu wczorajszym ani jedna taksówka nie wyjechała na miasto.

Wczoraj odbyło się zebranie Związku właścicieli dorożek, na którym postanowiono strajk dalej kontynuować.

Dziś przed południem odbędzie się

Lwowskie autodorożki w ruchu.

Wczoraj w południe został podjęty normalny ruch autodorożek na ulicach naszego miasta.

Według informacji jednego z właścicieli taksówki zlikwidowanie strajku nastąpiło na skutek

wstrzymania egzekucji należnej sumy za podatek drogowy.

Przyczem po rozmowie przedstawicieli Związku przedsiębiorców samochodowych i autobusowych z prezesem Rady ministrów, ten ostatni przyrzekł zająć się sprawą nowych opłat drogowych i w krótkim czasie ją załatwić.

Demonstracje komunistyczne w Drohobyczu.

Ub. niedzieli w Drohobyczu doszło do demonstracji komunistycznych. Powodem demonstracji były ostatnie wyroki sądowe na komunistów. Tłum ludzi ruszył pod gmach sądu, który obrzucono gradem kamieniami, wybijając kilka szyb. Na widok policji tłum rozprzecznił się, przyczem część udała się pod więzienie, lecz i tu policja przeszkodziła demonstracji. Policja aresztowała kilka osób.

Znamienne samobójstwa.

W Warszawie w mieszkaniu swem przy ul. Leszno 93 usiłowała pozbawić się życia przez zażycie kilku pastylek sublimatu 35-letnia Genowefa Jacentowska, żona st. posterunkowego 7-go komisariatu. — Nieszcześliwa, po udzieleniu pierwszej pomocy przez lekarza pogotowia, w stanie ciężkim przewieziono do szpitala Dziec. Jezus.

Jak ustalono, przyczyną tragicznego kroku były opłakane warunki materialne po obniżeniu pensji męża.

W Poznaniu w bramie domu przy ul. Patrona Jackowskiego przechodnie znaleźli wijącego się w boleściach mężczyznę, w którym rozpoznano 29-letniego listonosza Adamskiego. Pogotowie rat. stwierdziło ostre zatrucie lyzolem. — Adamski zmarł w kilka minut po przewiezieniu go do szpitala miejskiego. Osierocił on żonę i czworo nieletnich dzieci. Znalezione przy nim paczkę, w której znajdowało się obuwie dla dzieci.

Przeciął sobie brzuch żelatką.

Onegda! został doprowadzony do Komis. IV PP. Romiewicz Ignacy, lat 24, ślusarz kolejowy, zam. Kr. Leszczyński 30, który będąc w stanie pijanym wywołał kolosalną awanturę na festynie, urządzonym w ogrodzie Strzelnicy Miejskiej w ul. Kurkowej 23. Doprowadzony w czasie tego przysługiwania w Komisariacie wyciągnięty z kieszeni giletę i tą przetrzął sobie brzuch. Moniewicza odwieziono do stacji Pogotowia rat. i po zaopatrzeniu pozostawiono go w opiece domowej

KAWA 148 RIEDLA

„Lewiatan“ połączył się z przemysłem śląskim.

Z Zakopanego donoszą o fakcie połączenia się „wielkich organizacji przemysłowych polskich, które w ciągu ostatnich kilku dni odbywały obrady w hotelu „Bristol“. W zebraniach uczestniczyli przedstawiciele i dyrektorzy naczelni Centralnego Związku polskiego przemysłu, górnictwa, handlu i finansów (Lewiatan) i Naczelnej organizacji wielkiego przemysłu i rolnictwa Zachodniej Polski — (przemysł śląski). Obecnie powstała wspólna organizacja centralna, jednocząca cały przemysł polski na zasadach autonomii. W dniu 28 bm. 46 delegatów uchwalilo połączenie.

Zamach samobójczy.

Ub. niedzieli Zalkiewicz Kazimera, zam. ul. Hausnera 6, w celu pozbawienia się życia wypita większą ilość jodiny Zawezwane Pogotowie rat. po udzieleniu desperacie pierwszej pomocy lekarskiej odwieziono ją do szpitala powszechnego. Powodem usiłowanego samobójstwa narazie nie stwierdzono

NA 100 TYSIĘCY JEDEN DUCHOWNY.

MEKSYK, 6 lipca (PAT). Stan Veracruz uchwalił ustawę według której na każde 100.000 mieszkańców może być tylko jeden duchowny każdego wyznania.

S P O R T.

POLSKA — LOTWA 5:0 (4:0). W ub. niedzielę został rozegrany w Rydze mecz piłkarski między reprezentacjami Polski i Lotwy. Spotkanie zakończyło się zasłużonym zwycięstwem naszych piłkarzy — w stosunku 5:0. Drużyna Polski grała doskonale, zwłaszcza w pierwszej części gry.

POGON — HASMONEA 5:0. Wybitna przezwaga Pogoni, dla której bramki uzyskali Skowroński I (trzy), Prass i Lagodny.

CZARNI — OLD-BOY 2:1.

MISTRZOSTWA A. KLASY.

STRYJ — Pogon — Drugi Sokół 5:0 (3:0). Gospodarze mieli jeden z doskonałych dni w sezonie i zwyciężyli zupełnie zasłużenie.

PRZEMYSŁ — Polonia — Pogon IB 2:1 (0:0). Gra przez cały czas zawodów otwarta.

RZESZÓW — Resoya — Ukraina 5:2 (4:1) Niespodziewane ale zasłużone zwycięstwo gospodarzy.

PIŁKA NOŻNA W KRAJU.

LIPINY — Naprzód — Hakoach 2:1 (1:0). Pierwszy występ Hakoahu w Polsce zakończył się klęską piłkarzy wiedeńskich. Bramki uzyskali: dla Naprzodu Nastula i Kaczmarczyk; dla Hakoahu Eisenhofer.

WARSZAWA — Warszawa — Łódź 3:2 (2:2). Zawody międzymiastowe rozegrane o puchar Republiki Bramki uzyskali: dla Warszawy Kotkowski (dwie) i Suchocki; dla Łodzi Herbstreich Sędziował p. Miśniński.

KRAKÓW ZWYCIĘŻA POZNĄ.

POZNAN — Kraków — Poznań 3:2 (0:0).

WYŚCIGI KOLARSKIE R. K. S-u.

W dniu wczorajszym Robotniczy Klub Sportowy zorganizował na szosie stryjskiej międzyklubowe wyścigi kolarskie, w których wzięli udział zawodnicy R. K. S-u. L. T. K. i M. Jutrzenki i Hasmoni. — Wyniki osiągnięte następujące:

BIEG 50 KLM. Startowało 10, ukończyło bieg 8 zawodników 1) Tropaczynski (LTKM) 1:43:15 2) Ruff (Hasp.) 1:43:16, 3) Fedak (LTKM) 1:43:23

BIEG 20 KLM. Startowało 11 zawodników, bieg ukończyło 7 Wyniki: 1) Brezeń (RKS) 44:05, 2) Rygor (Jutr.) 44:57, 3) Szatkowski (RKS).

KOLARZE W STANISŁAWOWIE.

STANISŁAWÓW — Staraniem klubu sportowego „Revera“ w Stanisławowie, odbył się w dniu 5 bm. wyścig kolarski o mistrzostwo województwa stanisławowskiego na trasie Stanisławów — Bursztyn — Stanisławów. Zwyciężył Daniel I (Rewera) w bardzo dobrym czasie 3 g 22 m. 21 sek., 2) Szarotko (Rewera) 3 g. 25 m 12 sek., 3) Daniel II (Rewera) 3 g. 29 m. 11 sek.

MISTRZOSTWA KLASY C.

JUTRZENKA — LWOWIANKA 1:1 (1:0).

Słaba gra obu drużyn Sędzia p. Głazowski.

A. Z. S. — ZENIT 3:1 (1:1). Sędzia p. Byk.

Przed zawodami wręczono Zenitowi plakietę za fair grę, ufundowaną przez OKS w r. ub.

METAL — GRAFIKA 1:0 (1:0). Gra na niskim poziomie, ze względu na dotkliwy upał.

Grafika nie wykorzystwała rzutu karnego. Bram-

kę dla Metalu zdobył Zinker w 10 minucie. Sędziował kpt. Kunicki.

R. K. S. — SPARTA 3:0. Z powodu niestawienia się Sparty sędzia przyznał RKS-owi walk -oyerem dwa punkty — W miejsce zawodów mistrzowskich RKS I rozegrał zawody z RKS II z wynikiem 2:0.

IMPERATOR — LEGUN 4:1. Bramki dla zwycięzców zdobyli Motta 2, Medyński i Nie-wypor dla Legumu samobójcza.

KADUR — Z. Z. K. 3:1 (1:0). Sędzia p. Faust

HAKOACH — RUACH 3:0 w. o. Z powodu niestawienia się Ruachu sędzia przyznał 2 punkty Hakoachowi.

SYONID — MARATON 3:0 (1:0) Bramki dla Syonidu zdobyli Bottwin (2) i Fuchs.

BIAŁY ORZEŁ II — STRZLEC II 8:0 (5:0).

ZENIT II — AZS II 5:2.

NIEMIEC SCHMELING MISTRZEM ŚWIATA W BOKSIE.

LONDYN, 6 lipca (ATE). Donoszą z Cleveland, że w meczu bokserskim o mistrzostwo świata w ciężkiej wadze zwyciężył Niemiec Schmeling

Mecz rozpoczął się o godz. 4 m. 8 według czasu środkowo-europejskiego. Początkowo trudno było odgadnąć, który z współzawodników zwycięży dopiero w dziewiątej rundzie zaznaczyła się przewaga Schmelinga nad Amerykaninem Strueblingiem. W 15-tej rundzie Schmeling technicznym knock-outem położył przeciwnika, który padł bez przytomności. Sędzia ringowy ogłosił wynik, przyznając mistrzostwo świata Schmelingowi. Walka zakończyła się na 14 sekund przed uderzeniem gongu.

Kronika.

Lwów, 6 lipca 1931.

TEATR WIELKI — gościnne występy Teatru „QUI PRO QUO“:

Poniedziałek, g. 8 w. „Panie Ministrze!“
Wtorek, g. 8 w. „Panie Ministrze!“
Środa, g. 8 w. „Panie Ministrze!“
Czwartek, g. 8 w. „Panie Ministrze!“
Piątek, g. 8 w. „Panie Ministrze!“
Sobota, g. 8 w. „Panie Ministrze!“
Niedziela, g. 8 w. „Panie Ministrze!“

TEATR ROZMAITOŚCI:

Poniedziałek, 7.30 „Królowa Przedmieścia“
Wtorek, 7.30 „Królowa Przedmieścia“
Środa, 7.30 „Królowa Przedmieścia“
Czwartek, 7.30 „Królowa Przedmieścia“
Piątek, 7.30 „Królowa Przedmieścia“
Sobota, 7.30 „Królowa Przedmieścia“
Niedziela, 7.30 „Królowa Przedmieścia“

Z TEATRU komunikują:

ZULA POGORZELSKA WE LWOWIE rozpoczyna swe występy w poniedziałek w rewii „Panie Ministrze!“

DZIS PREMIERA REWII „PANIE MINISTRZE!“ stanowiącej największy „przebieg“ repertuarowy teatru „Qui pro quo“ w sezonie ubiegłym.

DZIS W ROZMAITOŚCIACH znakomita „Królowa Przedmieścia“.

W **SALI COLOSSEUM** odbędzie się 9 lipca br. jeden jedyny koncert najwybitniejszego artysty Wiktora Chenkina.

Tym razem ujrzymy Chenkina na scenie, która daje wielkie możliwości w odtworzeniu typów charakterystycznych, w których mistrz maski tak bardzo celuje — Przedprzedaż biletów w cenie od 1—6 zł odbywa się od dziś w kinie Kopernik.

Wiecznie to samo.

„Parasol noś i przy pogodzie a pieniądze nigdy w spodniach“. Ale gdzie nosić pieniądze jeśli jest np. gorąco i człek z chęcią netylko marynarkę, ale nawet spodnie z chęcią zostawił w domu. Jedno jest wyjście: nie nosić pieniędzy. Można nawet nie stosować tych reguł, gdy człek np. jak piszący nie ma pieniędzy. Ale wtedy nie byłoby np. podobnej notatki ani tajemnicy przystanku tramwajowego na placu Gołuchowskich (w tym wypadku), gdyż na placu tym wyciągnięto w tajemniczy sposób 500 zł. z spodni Mozesa Aschkenazego (Chodorów).

Zostawić w domu pieniądze też nie jest znowu b. dobrym środkiem, by nie zginęły, gdyż łwowski złodziej w perfekcji swej dochochoda do nadzwyczajnych rezultatów. Niech tylko któryś z obywateli zechce odetchnąć świeżym powietrzem i wyjdzie za miasto. Po powrocie nie może wyznać się w swem mieszkaniu tak zastaje je ogołocone. Wczoraj np. p. Gandel A. (pl. Bernardyński 1) wróciwszy do domu, stwierdził brak swej bielizny, zegarka i bransoletki a p. Czarnak Wilhelm (Nowej Rzeźni 45) nie mógł zmienić ubrania, które mu zostało skradzione. Skradziono mu przytem 2 zegarki i książkę M. K. O. na 75 zł.

Również p. Gwoździeki (Krasickich 6) wróciwszy do domu o godz. 8 wieczór stwierdził kompletne braki. Zabrano mu różne rzeczy zacząwszy od bielizny a na biżuterji skończywszy.

Skonsumowawszy 3 porcje gularzu i niewiadomą ilość wódki Krocze Ksencje (Krzywa 12) widział się szalenie piękny świat, a ludzie inni piękni. Zaczęła wtedy grand awanturna na ul. Zamarynowskiej. Dla wyparowania alkoholu przetrzymano ją w areszcie. — Podobne wrażenia przeżywał Kochanowski Franciszek (Graniczna 18), zażywszy zwiększoną dawkę czystej i „browaru“. Upatrzył sobie ciemną plamę na osobie właściciela restauracji Fische (Zółkiewska), którą chciał wywabić nożem. Noż odebrała policja, a Kochanowski drapie się leżąc na przyczy aresztanckiej.

Tyle zaś znajduje swoje źródło w pitaństwie — pomyślała Rubin Paulina — tyle ludzi schodzi wskutek alkoholu na złe drogi. Czy nie lepiej by pito wodę zamiast spirytualji. Nie przeszkadzałyby w akcji zbrojnej tej prorokini, gdyby p. Rubin nie dowodziła, że woda jest spirytus czysty jak rubin. Onegdaj jakiś osobnik chciał tanim kosztem urządzić sobie licytację kupił od p. R. za całe 5 zł. spirytusu. Próba natychmiastowa zgubiła „kupcową“. Spirytus okazał się 100 proc. roztworem „wodanu“ do brostańskiego, ale bez „węgla“ (węglowodanu).

„Jak mąż żony nie bije to w niej wątroba gnieje“ — mawiał Murzyniec Adam (Jadwigi 12). W obawie przed chorobą wątroby sprzął wczoraj tak swą żonę Kasię, że ta poszła na skargę do policji.

Klat Alfred (Droga Lubieńska) nie chce sam „zarządzać“ Dąbrowskiego Jana, tylko namawia swych kolegów, Rady dawane kolegom „zarządy Alfreda i siedzi.

Jeśli Klat siedzi, to Ziemiakowski Boł., Anczewskich 7, powinien wstąpić, gdyż prosto bez ogródek mówi Horobiowskiemu, że go zabije.

Nagły skon podczas spaceru.

Dnia 5 bm. około godz. 19.15 niejaką Bulba Sefroni, lat 39, rodem ze Starej Posoczny pow. Krzemieniec Podolski, stolarz zam. w ul. Kr. Jadwigi 23, w towarzystwie Holendera Franciszka zam. Gródecka 55, wyszedł na spacer i na Drodze Pasiecznej obok boiska „Hasmonea“ usiadł pod krzakiem i tam zmarł. Zawezwany lekarz dr. Dziuryski stwierdził, że Bulba zmarł nagłą śmiercią naturalną, wskutek udaru sercowego i zwiłki polecił odstawić do Instytutu med. sądowej.

Aresztowanie pod zarzutem kradzieży 90 tysięcy zł.

W związku z kradzieżą 90.000 zł. z kasy na dworcu kolej. we Lwowie — jako podejrzanego o tę kradzież aresztowano kasjera parowozowni Karola Władkę, którego przekazano do dyspozycji sędziego śledczego.

Program radiowy

WTOREK, 7-go lipca

11.58 Retransm. sygnału czasu i hejnału.
12.10. Koncert z płyt gramofonowych.
13.10. Komunikat meteorologiczny.
14.50. Transm. z Warszawy. Komunikat gospodarczy.
15.10. Muzyka z płyt gramofonowych.
15.25 Tr. z Warszawy. „Szlachetne współzawodnictwo w wojsku“ — wygl. kap. M. Fułarski.
15.45 Tr. z Warszawy. „Chwilka lotnicza“ (Zasada budowy lotnisk) — wygl. inż. J. Kaweckie.
16.00. Muzyka z płyt gramofonowych.
16.45. Transm. z Warszawy. Kom. Centr. Biura Hydrograf. dla żeglugi i rybaków.
16.50 Tr. z Krakowa. „Wakacje w obozie“ — wygl. p. Witold Mączka.
17.15. Muzyka z płyt gramofonowych.
17.35 „O tajemniczych promieniach ultragamma“ — wygl. inż. Łukasz Dorosz. Transm. na wszystkie stacje P. R.
18.00 Tr. z Warszawy. Koncert popularny w wykonaniu orkiestry Adama Furmańskiego. Juliusz Hoffman (tenor) i Ludwik Urstein (akomp.).
19.00. Rozmaitości.
19.20 Pogadanka literacka p. Idy Wientewskiej.
19.40 Muzyka z płyt gramofonowych.
19.55. Transm. z Warszawy. Urz. komunikat Państw. Instytut. Meteor.
20.00. Transm. z Warszawy. Prasowy Dziennik Radiowy.
20.10 Tr. z Warszawy. Komunikat sportowy I.
20.15 Tr. z Warszawy. Muzyka operowa i baletowa z Doliny Szwajcarskiej w wyk. orkiestry Filarmonji warsz., pod dyr. Bronisława Wolfstala i Janina Strzelecka (sopr.).
22.00 Tr. z Warszawy. Feljton dr. Jerzego Szpakowskiego pt. „Poezja nicości“.
22.15. Transm. z Warszawy. Dodatek do pras. Dziennika Radiowego.
22.20 Transm. z Warszawy. Komunikaty.
22.25. Odczyt, programu na dzień następny.
23.00. Muzyka lekka i taneczna.

Repertuar kin lwowskich.

APOLLO: Faust.
CASINO: Błąd lotca i Ławieł i Hardy.
CHIMERA: Tajemnica skrzynki pocztowej.
COLLOSEUM: Okręt potępionych oraz Cyrk z Charlie Chaplinem.
FATAMORGANA: Złikwidowany.
GRAZYNA: Pokusy Europy.
KOPERNIK: Dziś wielki podwójny program. Jenny Jugo i Zygfryd Arno. „Jedna noc... ewentualnie“ Reginald Denny. „Demon ruchu“.
LEW: Na zachodzie bez zmian.
LUNA: Na zachód od Zanzibaru.
MARYSIENKA: Dziś wielki podwójny program Jenny Jugo i Zygfryd Arno. „Jedna noc... ewentualnie“ Reginald Denny. „Demon ruchu“.
OAZA: Pat i Patachon w Luna Parku.
PANI: Rycerze miłości.
PALACE: „Maski“ ze Stuartem Webbsem i Marcela Albani.
PASAZ: „Przygody dzielnego wojaka Szwajka na froncie“.
PROMIEN: „Żelazna maska“.
SPLENDID: Ulica grzechu.
STYLLOWY: Nieczynny.
UCIECHA: Maski Erwina Remera oraz Ken Maynard w Djabelskiej przełęczy.

Komunikaty.

POSIEDZENIE ZARZĄDU SEKCJI KOBIET P. P. S. odbędzie się w poniedziałek, dnia 6-go lipca o godz. 7-mej wieczorem w lokalu przy ul. Rutowskiego 23. Uprasza się towarzyszek należących do zarządu o punktualne przybycie. Sprawy bardzo ważne.

POSIEDZENIE KOMITETU mężów zaufania oraz członków P. P. S. Dzielniczy Gródeckiej odbędzie się w poniedziałek, dnia 6 lipca 1931 o godz. 7-mej wieczorem w lokalu Z. Z. K. Gródecka 69. Uprasza się o punktualne przybycie.

Górski, sekr.

Słoniowski, przew.

OGŁOSZENIA

Antoni Fr. Janicki

Konces. Zakład Instalacyjny

projektuje i wykonuje

OGRZEWANIA CENTRALNE

WODOCIAGI-GAZOCIAGI

Wszelkie urządzenia sanitarne. — Rekonstrukcje urządzeń wodociagowych i ogrzewań centralnych.

Lwów, ul. Gródecka 29. Telefon Nr. 73-82.

PARASOLE

najelegantsze i najtrwalsze damskie i męskie po najniższych cenach tylko w

Wytwórni Parasoli
S. KORKES, Lwów,

Kazimierzowska 4, l. p.

Wszelkie reperacje wykonuje się rychło i tanio!

JUŻ został otwarty **NAJWIĘKSZY SKŁAD porcelany, szkła, fajansu, kryształów, lamp elektr. i naftowych, oraz wszelkich przyborów kuchennych** pod firmą **467**
„RAJ ŚWIATŁA“ LEGJONÓW 41. dawniej Messer i Hamm

LEŻAKI

najlepszej jakości **Zł. 12**

WYROBY KOSZYKARSKIE - FOTELE

ŁÓŻECZKA dziecięce - WALIZY -

KOSZE podróże

ZABAWKI
SZTUKA LUDOWA -- KILIMY

Ludwik Hegedüss
L w ó w

Filja: Halicka 5.

Kopernika 11.

tel. 30-32 427

tel. 26-09

PIASKOWNIA

na Cetnerówce

442

Dowóz i wywóz piasku

telefon 91-51



ROWERY

Puch -- Ideal

Automoto -

ŁUCZNIK

495

od 190 zł.

JULIAN ŁOMAGA

Lwów, Wałowa 11. — Tel. 28-70.

HURT DETAIL

Rowery Puch, Kayser, Łucznik, Record

Części składowe do wszystkich rowerów.

Rakiety tenisowe, piłki, meszty, pokrowce

i t. p. poleca

372

A. FRIEDFELD

:: Lwów, Jagiellońska 9. Tel. 34-65 ::

ROK ZAŁOŻENIA 1904

J. SCHREIBER

Lwów, ul. Hetmańska 6

TELEFONY: 13-05 i 95-59

poleca gorsety, napiersniki, pasy brzuszne, pasy przepuklinowe, pończochy gumowe po cenach fabrycznych. Dostawca bandażi dla Kas chorych i Sanatorjów.

457

Znany ZAKŁAD

tapetowania pokoi, oraz skład tapet, dywanów, firanek i materji mebl. poleca

WEISS L W Ó W

Słowackiego 2.

TELEFON 47-19

479

Operator - urolog

Dr. Bernard Rapaport

b. sekundariusz szpitala powszechnego we Lwowie — ordynuje w chorobach pęcherza od 4—6

Lwów, Romanowicza 11 Telefon 42-89

Spec. chorób skórnych, wener. i kosmetyki

Dr. Roman Dolnicki ord. od god. 3-6

Głęboka 1. 10

Tel. 96-83. 406

Wody mineralne stołowe

i lecznicze wysyła 307

„Zdrowie“ L W Ó W

ul. Zdrowia 1.9.

Drobna sprzedaż w Aptekach. Tel. 14-72

Pomykało Wincenty, Tworzyjański Józef

Lwów, ul. Mączna — Telef. 13-00

Dostawa i dowóz piasku i kamieni. 197

TEKSTYLJA I GALANTERJA

1 ZŁ. METR CHODNIKA. Nie wyrzucajcie szmatki, łatki starą nieużyteczną odzież, bieleżne i stare pończochy, możecie je dobrze użyć: gdyż „TKALNIA“ przy ul. GRODECKIEJ 7 (naprzeciw kość. św. Anny, przystanek tramwajowy przed domem) wyrabia z tychże trwałe i ładne chodniki. Pouczenie: Materiały wyżej wspomniane tnie się w pasy szerokości 1 do 2 cm. lekko zszywa i zwiija w kłębki. Z 2 kg. materiału około 3 mtr. chodnika. 340

NA WYJAZD sprzedajemy po specjalnie niższych cenach: batysty, perkalę, musliny, krempy, jedwabie do prania, markizety szwaj. i t. p. materiałów. Wielki wybór piasek kąpielowych po niebywale niskich cenach. Prosimy zapamiętać firmę „HALICKI MAGAZYN NOWOSCI“. Halicka 15, Tel. 85-59. 424

MEBLE I SPRZĘTY

ZANIM zakupisz **MEBLE**, przyjdź a przekonasz się, że takowe otrzymasz najtaniej u **HE-SZELESA** Lwów, KOPERNIKA 23, Róg ul. Wronowskiej. — Firma ta sprzedaje na raty długoterminowe, a to na 2 lata, **MEBLE** wszelkiego rodzaju po cenach konkurencyjnych i ściśle gotówkowych. 182

BANDAŻYŚCI

ZYGMUNT KUŚNIEWICZ bandażysta-ortopedysta Lwów Gródecka 2 b. Dom Katolicki tel. 64-53 poleca własnego wyrobu bandaża przepuklinowe, pasy brzuszne, sztuczne nogi ręce i aparaty ortopedyczne. 332

ZEGARKI

ZEGARKI najtaniej w największym składzie **DĄBROWSKI — ROZWARZEWSKI**. Lwów, ul. Akademicka 2, Roboty zegarmistrzowsko-tubilerskie precyzyjnie i tanio. 531

RÓŻNE

UWAGA!!! WAKACYJNE KURSA — 30 LEK-CYJ 15 ZŁOTYCH wyucza pisanie na maszynach systemem amerykańskim 10-ciopalcowym oraz przynimuje PRZEPISYWANIA I POWIĘLANIE wszelkich pism — ROMANSKA Zybkiewicza 5. 475

KUPNO I SPRZEDAŻ

BACZNOŚĆ! Uwaga! Parcele w pięknie położonej okolicy Lwowa (Bogdanówka) oraz domy mieszkalne murowane wedle życzenia na dogodnych warunkach do sprzedania na raty i za gotówkę. Wiadomość: sklep żelazny **FAUST**, Lwów, ul. Bonna 6. 443

PRZEMYSŁ I RĘKODZIEŁO

WOBEK WALKI Z DZISIEJSZĄ KONKURENCJĄ KONFEKCYJNĄ oraz dzisiejszych warunków urzędniaka, wszelkie zamówienia krawiectwa męskiego od najwyższych wymogów wykonuje po cenach dzisiejszej koniunktury wszelkie przeróbki, oraz reperacje wykonuje w jak najkrótszym czasie **STANISŁAW KURZ**, były uczeń zagranicznych szkół zawodowych LWÓW BATORÓGO 12—14. 347.

ROHATYŃSKI PIOTR, Lwów ul. Kurkowa 2. telef. 39—93. Skład pieców i kuchen kaflowych. Wykonuje wszelkie roboty w zakresie kalfarstwa wchodzące po cenach konkurencyjnych. 590



Prenumerujcie
**Dziennik
Ludowy**

241